



# Echa Łysogórskie

Rok VI Nr 6(30)

Exemplarz bezpłatny!

## VI Zjazd Absolwentów i Wychowanków Szkół Średnich w Bodzentynie



### Wydanie specjalne



## Szanowni Państwo, drodzy goście

Oddajemy w Państwa ręce specjalne wydanie naszego biuletynu.

Zawsze staraliśmy się uczestniczyć w ważnych i podniosłych wydarzeniach związanych z regionem Bodzentyna i jego okolic, dlatego też nie mogło nas zabraknąć w tak ważnym wydarzeniu, jakim jest Zjazd Absolwentów i Wychowanków Szkół Średnich w Bodzentynie.

### Drodzy Absolwenci, Wychowankowie, Koleżanki i Koledzy!

Fakt, że trzymacie Państwo w ręku to wydawnictwo dowodzi, że szaleńczy pęd czasu można jednak zatrzymać. Magia bodzentyńskich szkół średnich ponownie zadziałała. Wystarczy usiąść w ławce, spojrzeć na tablicę, aby po raz kolejny odbyć podróż w czasie, przywołać wspomnienia z przeszłości, dokończyć swoistego rodzaju retrospekcji.



Dziś, po raz kolejny, dane jest nam uczestniczyć w Zjeździe Absolwentów i Wychowanków Szkół Średnich w Bodzentynie, które to szkoły na przestrzeni tylu już lat przygotowały do życia wiele pokoleń, wpisując się na stałe w życiorysy absolwentów.

Z perspektywy wielu lat, bogatsi o doświadczenia życiowe, spoglądamy na lata spędzone w murach tej szkoły. Dla wielu z nas był to najpiękniejszy i najszcześniejszy okres w naszym życiu. Dziś do tamtych lat możemy wrócić już tylko wspomnieniami.

Wracamy, jako dorosłe osoby, do - bardziej lub mniej - odległej przeszłości, do szkoły, która kształtowała nasze osobowości, która była świadkiem naszej młodości i dorastania. Wracamy aby wspomnieniami i naszą obecnością tu spłacić dług zaciągnięty przed laty wobec tej szkoły i osób, które swój czas i swoje życie poświęciły na przekazywaniu uczniom swojej wiedzy i swoich doświadczeń.

Wszystkim Państwu życzę, aby ten zjazd koleżeński na zawsze pozostał w Państwa pamięci, abyście, z tej niezwyklej podróży, wrócili z poczuciem dobrze wypełnionego obowiązku wobec samego siebie i wobec tej szkoły.

**Stanisław Marek Krak**  
Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn

## Spotkanie po latach<sup>1</sup>

Pięćdziesiąt lat temu  
Na skrzydłach marzeń  
Młodzi i piękni  
Opuściliśmy Bodzentyńskie liceum  
Pełni energii chcieliśmy podbijać świat  
I znaleźć w nim swoje miejsce

Czas ruszył biegł przyspieszał gonił  
Robiliśmy dyplomy  
Żyliśmy pełnią życia  
Budowaliśmy nasze gniazda  
Wychowywaliśmy dzieci  
Przybywało lat  
Ubywało sił  
Ubywało bliskich przyjaciół znajomych  
Przybywało siwych włosów i zmarszczek  
I rzadziej pojawiał się uśmiech na twarzy

Doświadczeni w szkole życia  
Nieźle poobijani

Żyjemy  
Więcej zysków czy strat?  
Dano nam mało czasu  
Na szczęście na miłość na zdrowie  
Wyleczono z marzeń odarto ze złudzeń  
Ze zdziwieniem pytaliśmy  
czy świat tylko taki?

Dobrze że chcieliśmy się spotykać  
Niektórzy nie przyszli  
Bo odeszli  
Niektórzy nie chcieli przyjść  
Z im tylko wiadomych względów  
Dobrze że nie baliśmy się skonfrontować  
Siebie dawnych z dzisiejszym sobą  
Dobrze że choć na chwilę  
Mogliśmy się przenieść do początku  
Kiedy wszystko zaczynało się  
I ze strzępów zapamiętanych zdarzeń  
Odtworzyć świat utracony

**Alicja Krawczyk (z d. Gulba) – matura 1964**

<sup>1</sup> Spotkanie absolwentów, rocznik 1963/63. Bodzentyn 14 czerwca 2014 r.

**„Dzieci” Bodzentyna**

(Absolwenci liceum z 2-giej połowy 20 wieku – 1964)

Wysliśmy stąd  
 Z bodzentyńskiego liceum  
 I każdy poszedł swoją drogą  
 Halina<sup>1</sup> moja szkolna przyjaciółka  
 Z która przemierzałyśmy codziennie  
 Kilka kilometrów do szkoły  
 Został nauczycielką muzyki  
 W wojewódzkim mieście  
 Dziś jest ławnikiem w sądzie  
 Kryśia<sup>2</sup> słiczna drobniutka o pięknych oczach  
 Ma swoją aptekę  
 I Lucyna<sup>3</sup> jest farmaceutką  
 Ziućka<sup>4</sup> pracuje w Urzędzie Wojewódzkim  
 Krystyna<sup>5</sup> z „c” klasy uczy matematyki  
 W średniej szkole i jest wicedyrektorem  
 Ewa<sup>6</sup> jest nauczycielką matematyki w liceum  
 Marysia<sup>7</sup> uczy matematyki w medyku  
 Danusia<sup>8</sup> jest polonistką  
 Belfruje w szkole średniej  
 Marysia<sup>9</sup> podobna do Szymborskiej  
 Też jest polonistką  
 Wanda<sup>10</sup> uczy polskiego w szkole średniej  
 I Alka<sup>11</sup> ukończyła polonistykę  
 Zajmuje się m.in. pracą redakcyjną  
 Łodzia<sup>12</sup> jest cenionym pracownikiem banku  
 Jest szczęśliwą mamą czwórki dorosłych dzieci  
 Basia<sup>13</sup> jest ekonomistką  
 Władek<sup>14</sup> z „c” klasy jest księdzem  
 Pełni ważne funkcje w hierarchii kościelnej  
 Bolek<sup>15</sup> ukończył WAT  
 Jest pułkownikiem Wojska Polskiego  
 Kaziu<sup>16</sup> pracuje jako inspektor w skarbowce  
 Staszek<sup>17</sup> trochę starszy kolega

<sup>1</sup> Halina Pawlik z d. Jaros z kl. „a”<sup>2</sup> Kryśia Piskulak z d. Jamroży z kl. „a”<sup>3</sup> Lucyna Sędziewska z d. Mazurek, kl. „b”<sup>4</sup> Józefa Mróz z d. Micigolska, kl. „c”<sup>5</sup> Krystyna Dobrucka z d. Obara z kl. „c”<sup>6</sup> Ewa Cheda z d. Libuda z kl. „a”<sup>7</sup> Marysia Ksel z kl. „b”<sup>8</sup> Danuta Zakrzewska z d. Gózdź z kl. „b”<sup>9</sup> Maria Nazary z d. Michalczyk z kl. „a”<sup>10</sup> Wanda Gołofit z d. Sarnecka z kl. „b”<sup>11</sup> Alicja Krawczyk z d. Gulba z kl. „a”<sup>12</sup> Leokadia Puchała z d. Dziuba z kl. „a”<sup>13</sup> Barbara Soczyńska z d. Tarłowska z kl. „b”<sup>14</sup> Władysław Sowa z kl. „c”<sup>15</sup> Bolesław Waciński z kl. „c”<sup>16</sup> Kazimierz Kaczor z kl. „c”<sup>17</sup> Stanisław Dobrucki, matura 1960/61

Jest znanym ortopedą mężem Krystyny

Stworzyli szczęśliwą rodzinę



Mają czworo dorosłych dzieci  
 Lutek<sup>18</sup> z naszej klasy osiadł na Śląsku  
 I tam robi karierę w kopalni  
 Jaś<sup>19</sup> z „c” klasy pasjonuje się historią  
 Uczył tego przedmiotu gdzieś na  
 Dolnym Śląsku  
 Nie żyje  
 To tylko kilka przykładów życiowych  
 wyborów  
 „Dzieci” Bodzentyna  
 Wszyscy są kimś  
 Lub kimś byli  
 Nawet jeżeli już ich nie ma

Nasze pokolenie  
 Zaistniało w potoku dziejów  
 Na krótkim odcinku czasu

Może nawet jednym zdaniem

Nie wspomni o nim żaden dziejopis

Pod tym samym niebem

Na tej samej ziemi

Rodzą się nowi ludzie będziemy dla nich jak nie z tej  
 planety

Nie zrozumieją nigdy jak mogliśmy żyć

Bez komputera komórki iPod'a skype'a

Facebooka twiterra i innych wynalazków

Nie szukaliśmy się w Sieci

Naszym partnerem w rozmowie żywy człowiek

Nie zimny ekran komputera

Istnieliśmy w żywym Słowie w dialogu

Chcieliśmy być z Drugim

Czuć jego bliskość

Patrzeć mu w oczy

Trzymać się za ręce

Nie byliśmy samotni

Byliśmy młodzi

Nie byliśmy nieszczęśliwi

Poza kilkoma drobiazgami

Nawet świat wart był grzechu

**Alicja Krawczyk z d. Gulba (czerwiec 2014 r.)**<sup>18</sup> Lucjan Domański z kl. „a”<sup>19</sup> Jan Pytel z kl. „c”

## Krótki rys historyczny i aktualna oferta szkoły

Szkoła średnia w Bodzentynie istnieje już od dziewięćdziesięciu sześciu lat. W roku szkolnym 1918/1919 staraniem działaczy miejscowego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej otwarto Czteroletnie Progimnazjum Filologiczne Koedukacyjne Polskiej Macierzy Szkolnej w Bodzentynie. Szkoła była prywatna i znalazła swe pomieszczenie w budynku przy Górnym Rynku 13.

W 1919 r. progimnazjum zostało przekształcone na Koedukacyjne Seminarium Nauczycielskie PMS, które funkcjonowało do 1930 r. Był to ósma tego typu placówka w województwie kieleckim obok wcześniej istniejących w: Częstochowie, Jędrzejowie, Kielcach, Ostrowcu, Radomiu, Solcu i Zawierciu.



Trudne warunki pracy poprawiły się w 1924 r., gdy wybudowano murowany budynek szkolny z ośmioma salami wykładowymi przy ulicy Seminarnej (obecnie Licealnej), zakupiono pomoce naukowe, uruchomiono bibliotekę szkolną.

W roku 1926 otwarto przy szkole internat żeński, a placówka uzyskała status szkoły państwowej. Seminarium Nauczycielskie w Bodzentynie przestało istnieć w 1930 r. a na jego miejsce utworzono Szkołę Rolniczą Żeńską.

Po wybuchu II wojny światowej szkoły wyższe i średnie w naszym kraju zostały przez okupanta zamknięte. Szkolnictwo polskie zeszło do podziemia. Również na terenie Bodzentyna miejscowi nauczyciele zorganizowali tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej, gdyż istniało Tajne Gimnazjum w Bodzentynie, które było filią Tajnego Gimnazjum Kieleckiego.

Tuż po wyzwoleniu w styczniu 1945r. rozpoczęto starania o otwarcie szkoły średniej i już w lutym tegoż roku utworzono Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa „Oświata”, które już w roku szkolnym 1945/1946 uzyskało prawa państwowe. W 1946 r. rozpoczęły funkcjonowanie klasy przygotowujące do Państwowego

swoją działalność w budynku po seminarium w nowej części gimnastycznej. Ostatnim 1959/60.

Od 1 września 1956r. obok klas Państwowego Liceum Pedagogicznego rozpoczęło



pracę Liceum Ogólnokształcące, które istnieje do dziś i pracuje w budynku przy ul. Suchedniowskiej, wybudowanym w latach 1958-1961.

W roku 1983r. z okazji 65 rocznicy powstania szkoły średniej w Bodzentynie i 150 rocznicy urodzin najwybitniejszego rodaka Bodzentyna – malarza Józefa Szermentowskiego, Liceum Ogólnokształcącemu w uznaniu zasług i roli jaką spełniało nadano imię tego twórcy. W Dniu Edukacji Narodowej w 1986r. wręczono szkole sztandar ufundowany przez społeczność gminy i Komitet Rodzicielski.

W latach 1964-1987 w budynku liceum pod wspólną dyrekcją istniały również szkoły zawodowe.

Od września 2002r. utworzono Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie, ale do 2008r. w Zespole funk-

cjonowało tylko Liceum Ogólnokształcące, gdyż do utworzonego Liceum Profilowanego nie było chętnych. W roku szkolnym 2008/2009 w miejsce Liceum Profilowanego utworzone zostało Technikum Nr 9 mające kształcić w zawodach: technik hotelarstwa, technik inżynierii środowiska i melioracji, technik obsługi turystycznej i technik informatyk. Powołano też Szkołę Policealną, która może kształcić w zawodach: technik informatyk, opiekun w domu pomocy społecznej i technik BHP. W zespole utworzona została również Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

W latach 1945-2014 szkoły średnie w Bodzentynie (głównie liceum) ukończyło około 5000 absolwentów. Pracują oni na różnych stanowiskach w kraju i za granicą, m.in. jako pracownicy naukowcy, lekarze, prawnicy, inżynierowie, nauczyciele, duchowni, wojskowi, pracownicy administracji, bankowcy, a w ostatnim czasie również prywatni przedsiębiorcy.

W tym okresie od powstania szkoły do chwili obecnej dyrektorami byli kolejno:

A) w latach 1918-1930: Włodzimierz Babka, W. Bajon, Tadeusz Dybczyński, Jan Janicki, Stefan Jawdyński, Wacław Kwiatkowski, Stefan Ruzikowski

B) w latach 1945-2014: Antoni Waciński, Władysław Drzymała, Karol Macura, Jacenty Pałysiewicz, Czesław Kołodziejski, Zygmunt Małecki, Eugeniusz Kucharski, Jerzy Grabowiecki, Bolesław Wrzosek, Stefan Rachtan, Józef Lesisz,

Michał Rachtan, Janusz Szczygielski, Dariusz Kasproicz.

Niestety w ostatnim roku odeszli do wieczności pracujący w naszej szkole w poprzednich latach następujący profesorowie:

- KRYSZYNA KIERNOŻYCKA  
- Z głębokim żalem przyjęliśmy tę smutną wiadomość. 18 czerwca 2013r odeszła od nas na zawsze dr Krystyna



Kiernożycka. Wieloletni pedagog i nauczyciel bodzentyńskiego Liceum im. Józefa Szermentowskiego. Wspaniała wychowawczyni wielu pokoleń i niekwestionowany autorytet z zakresu języka polskiego.

Dr Krystyna Kiernożycka była nie tylko „skarbnicą wiedzy” o naszym języku ojczystym, ale również wzorem elegancji, dobrego smaku i nienagannyh manier. Nieprzeciętna inteligencja i ogrom pomysłów na prowadzenie zajęć z języka polskiego sprawiały, że stawały się one przyjemnością a nie uczniowskim obowiązkiem. Swoją szacunek do polskiego słowa mówionego i pisanego potrafiła w niemal niezauważalny sposób przelać na uczniów. Życzliwa i opiekuńcza ale także wymagająca. Umiejąca docenić i nagrodzić ciężką pracę i obowiązkowość. Jej umiejętność przekazania wiedzy sprawiały, że abiturienti, z podniesioną głową przystępowali do najważniejszego egzaminu swojego życia.

Pani Krystyna Kiernożycka była córką Ziemi Świętokrzyskiej. Urodziła się tu, w Bodzentyń. Była absolwentką naszego Liceum Ogólnokształcącego w Bodzentyń, które ukończyła w 1963 roku i zaraz potem rozpoczęła naukę w Studium Nauczycielskim w Kielcach na kierunku filologia polska. Pracę nauczycielską rozpoczęła w 1965r w Szkole Podstawowej Bodzentyń. W latach 1966-1970 odbyła studia na Wydziale Filologiczno-Historycznym WSP w Krakowie w zakresie filologii polskiej a po ich ukończeniu zaczęła pracę w LO w Bodzentyń. W latach 1979-1987 Pani Krystyna pełniła funkcje dyrektora Poradni Wychowawczo – Zawodowej w Bodzentyń oraz w latach 1987-1990 pracowała jako adiunkt Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach. W latach 1980-1984 była słuchaczką Studium Doktoranckiego Uniwersytetu Jagiellońskiego przygotowując jednocześnie rozprawę doktorską z zakresu słownictwa gwarowego. W maju 1986r Rada Naukowa Instytutu Filologii Polskiej UJ nadała jej tytuł doktora nauk humanistycznych. Pracę jako nauczycielka języka polskiego w bodzentyńskim liceum Pani Kiernożycka podjęła ponownie w 1991r, a zakończyła w 2005r odchodząc na emeryturę.

Za olbrzymi wkład pacy w kształcenie młodzieży Ziemi Świętokrzyskiej jak i liczne grono nauczycieli Pani Krystyna Kiernożycka była wielokrotnie nagradzana odznaczeniami państwowymi i resortowymi oraz nagrodami poczynając od nagrody dyrektora a na nagrodzie ministra kończąc.

Pani dr Krystyna Kiernożycka spoczęła na bodzentyńskim cmentarzu. W ostatniej drodze towarzyszyła jej rodzina, znajomi, przyjaciele, koledzy i wychowankowie. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci



**-WIT BRYŁA -** Po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 73 lat zmarł Wit Bryła, legendarny szkoleniowiec, związany ze świętokrzyskim futbolem. To duża strata nie tylko dla środowiska sportowego w Bodzentyń, ale także w regionie świętokrzyskim .Pan Wit Bryła znakomicie

radził sobie w pracy z młodzieżą Błękitnych Kielce. W ostatnich latach był mocno zaangażowany w piłkę kobiecą. Był działaczem Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej, sekretarzem

Wydziału Szkolenia, nauczycielem w Liceum Ogólnokształcącym w Bodzentyń, a także wychowawcą wielu futbolowych pokoleń. Od dziecka związany był z Łysicą Bodzentyń najpierw jako zawodnik, potem trener i działacz.



**- ZYGMUNT SITEK -** Pan Profesor Zygmunt Sitek całe swoje życie osobiste, rodzinne, zawodowe i sportowe związał z Bodzentyń.

Urodził się 15 grudnia 1930 roku w Bodzentyń. Jeszcze przed wojną rozpoczął naukę w miejscowej szkole podstawowej, którą kończył podczas okupacji. W 1948r. został absolwentem gimnazjum w Bodzentyń, a w 1950r uzyskał świadectwo

dojrzałości w bodzentyńskim liceum pedagogicznym. W tym też roku rozpoczął pracę nauczycielską. Powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 1951r i po ukończeniu szkoły podoficerskiej oraz kursów dla oficerów rezerwy uzyskał stopień podporucznika. W wyniku dalszych szkoleń w kolejnych latach zdobył stopień majora WP.

Po powrocie z wojska w 1958 roku Pan Profesor podjął pracę w miejscowych zakładach. Od 1 października 1960r do 2 marca 1963 Pan Zygmunt Sitek pracował w Radzie Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Kielcach jako starszy instruktor wychowania fizycznego. Był również opiekunem Szkolnych Zespołów Sportowych w technikach rolniczych.

Od 1 lutego 1963r do 31 sierpnia 1990r pan profesor Zygmunt Sitek pracował na pełnym etacie jako nauczyciel przysposobienia wojskowego (później obronnego) i wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym w Bodzentyń. Po przejściu na emeryturę był nadal aktywnym nauczycielem oraz trenerem, prowadząc zajęcia sportowe z młodzieżą należącą do klubu „Jodła”. W trakcie zatrudnienia w bodzentyńskim liceum wykonywał również dodatkową pracę w Zarządzie Okręgu Szkolnego Związku Sportowego w Kielcach jako instruktor narciarstwa i strzelectwa w MKS w Bodzentyń.

To główne fakty z życia zawodowego Pana Profesora, ale jego największą miłością, oczywiście poza Rodziną, był sport. Już od najmłodszych lat interesował się sportem i czynnie uprawiał narciarstwo, piłkę nożną, siatkówkę i piłkę ręczną, dyscypliny te z pasją rozwijał w okresie nauki w szkole średniej w Bodzentyń.

Nawet kiedy nie pracował w zawodzie nauczycielskim aktywnie włączał się we wszystkie działania zmierzające do rozwoju sportu i do tworzenia odpowiedniej bazy sportowej, m.in. przyczynił się do rozbudowy ówczesnego budynku liceum o salę gimnastyczną, budowy boiska do piłki siatkowej i koszykówki oraz małego boiska do piłki nożnej i ręcznej na zamczysku oraz dużego boiska do piłki nożnej przy ulicy Wolności. Był organizatorem i prezesem klubu sportowego LZS – dzisiejszego klubu „Łysica” Bodzentyń.

Z największym oddaniem poświęcał się pracy z młodzieżą, rozwijając jej zainteresowania sportowe, które prowadziły do

osiągania sukcesów. Największe osiągnięcia sportowe bodzentyńskiego liceum związane są z utworzonym przez Pana Zygmunta Sitka MKS „Jodła”, gdzie uprawiano takie dyscypliny sportowe jak: narciarstwo klasyczne, strzelectwo sportowe i biathlon, sporty obronne, ale i piłkę nożną, piłkę ręczną, siatkówkę, gimnastykę i lekkoatletykę.

W dowód wdzięczności za okazywane serce, ojcowskie odanie i wytrwałą pracę wychowankowie Pana Profesora zebraли się we wrześniu 2010r na I Zjeździe Wychowanków MKS „Jodła”, dziękując swojemu Mistrzowi za poświęcenie się pracy z młodzieżą, którą uczył jak walczyć o siebie aby nie przegrać życia.

Pan Profesor poświęcił całe swoje życie młodzieży i rozwojowi ich talentów. Doprowadził do wielu znaczących sukcesów i wyników sportowych, rozstawił naszą szkołę, klub i nasze miasteczko. Był i pozostanie dla nas niedoścignionym mistrzem, nauczycielem i wychowawcą.

Odpuście w spokoju, na zawsze pozostaniecie w naszej pamięci.

A jaka dziś jest nasza szkoła?

W roku szkolnym 2014/2015 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie funkcjonują tylko klasy liceum ogólnokształcącego, gdyż do innych typów szkół nie było chętnych.

Od września 2012r. nowością w Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Szermentowskiego jest utworzona klasa policyjno-prawna. Szkoła może również kształcić młodzież w klasie pożarniczo-prawnej, w klasie sportowej, a od 2014r. w klasie ratownik medyczny.



Szkoła zapewnia wysoką jakość kształcenia. Kadre pedagogiczną stanowią wysoko wykwalifikowani nauczyciele. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie pracuje obecnie 18 nauczycieli. Wśród

nich jest 10 nauczycieli dyplomowanych, 4 nauczycieli mianowanych, 1 nauczyciela kontraktowego i 3 nauczycieli stażystów. W skład grona pedagogicznego wchodzi: mgr Dariusz Kasprowicz – dyrektor szkoły, nauczyciel geografii, ks. Adam Bałchanowski – katecheta, mgr Piotr Burys - nauczyciel fizyki, informatyki, przyrody, mgr Beata Dadziak - nauczycielka biologii, przyrody, mgr Wioletta Duda - nauczycielka języka polskiego, mgr Danuta Kolasa – nauczycielka wiedzy o kulturze, mgr Robert Kozieł – nauczyciel języka angielskiego, mgr Magdalena Krawczyk – nauczycielka języka angielskiego, mgr Marcin Lesisz – nauczyciel wychowania fizycznego, mgr Maria Lesisz - nauczycielka matematyki, informatyki, mgr Agnieszka Łapka - nauczycielka języka polskiego, mgr Małgorzata Maj – nauczycielka matematyki, mgr Magdalena Matus – nauczycielka języka niemieckiego, mgr Monika Michta – nauczycielka wiedzy o społeczeństwie, bibliotekarz, mgr Anna Sitek – nauczycielka chemii, przyrody, mgr Robert Telka - nauczyciel historii, edukacji dla bezpieczeństwa, bibliotekarz, mgr Magdalena Tusień-Kuzka – nauczycielka wychowania fizycznego, mgr Ry-

szard Wydrzyński – nauczyciel przedmiotu edukacja policyjno-prawna. W szkole zatrudnionych jest także 3 pracowników administracyjnych: p. Teresa Wojteczek - sekretarka, mgr Anna Wojteczek- specjalista ds. osobowych, mgr Edyta Chrzęszczyk – księgowia oraz 3 pracowników obsługi.

W szkole znajdują się doskonale wyposażone pracownie przedmiotowe (posiadające również tablice multimedialne). Uczniowie korzystają z nowoczesnej biblioteki połączonej z centrum multimedialnym, stadionu sportowego, wyremontowanej i doposażonej sali gimnastycznej, siłowni, sali bilardo-wej, sali do gry w tenisa stołowego, sali z X-box oraz strzelnicy sportowej. Teren szkoły jest monitorowany co daje większe bezpieczeństwo uczniom i pracownikom.

W okresie ostatnich 10 lat w szkole zostało przeprowadzone wiele prac modernizacyjnych m.in.: wymiana kotłowni z mialowej na olejową, dokonano termo ocieplenia budynku i wyremontowano dach, wyremontowano wszystkie pomieszczenia szkoły dając nowe podłogi, wyremontowano wszystkie łazienki i szatnie, urządzono nowe sale sportowe z dawnych pomieszczeń po internacie, wyremontowano tzw. plac rekreacyjny i wymieniono ogrodzenie całego terenu wokół szkoły.

W ramach zajęć zarówno obowiązkowych jak i pozalekcyjnych uczniowie naszej szkoły mają stworzone niezbędne warunki, aby mogli rozwijać swoje pasje i zainteresowania. Placówka proponuje uczniom szeroką gamę zajęć pozalekcyjnych tj: zajęcia artystyczne, zajęcia sportowe, dodatkowe zajęcia językowe, zajęcia przygotowujące do egzaminu maturalnego, zajęcia wyrównawcze.

W latach 1961/62 został założony – Międzyszkolny Klub Sportowy „Jodła”, który od 2003r. zmienił nazwę na Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Jodła”. Od początku lat 60 – tych zaczęto się poważnie liczyć z naszą szkołą na arenie sportowej. Największe osiągnięcia i sukcesy powiązane są z osobą pana prof. Zygmunta Sitka – wybitnego trenera i pedagoga. W latach 1962 – 2012 zawodnicy ULKS „Jodła” zdobyli łącznie w mistrzostwach Polski i mistrzostwach Europy 536 medali i pucharów w takich dyscyplinach jak: biathlon zimowy, biathlon letni, strzelectwo sportowe i sporty obronne. W zawodach na szczeblach powiatowym i wojewódzkim medali i pucharów zdobyto tysiące. Od tego czasu trwa nieprzerwany ciąg sukcesów naszej młodzieży zdobywającej laury w różnych dyscyplinach sportowych na szczeblach wojewódzkich, krajowych a nawet zagranicznych.



Młodzież zorganizowana w tym Klubie bierze udział we współzawodnictwie sportowym na szczeblu Wojewódzkim i Ogólnopolskim.

W biathlonie, strzelectwie sportowym, sportach obronnych. W okresie minionych 50-ciu lat startowaliśmy we wszystkich finach Spartakiad, Olimpiadach Młodzieży i Mistrzostwach Polski Szkół, jak również w latach 1966-1988 w sportach obronnych w zawodach międzynarodowych – godnie reprezentując szkołę i województwo świętokrzyskie.

Szkoła uczestniczy w projektach współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, a także w projektach krajowych, między innymi:

- „W drodze do kariery” z Politechniką Świętokrzyską,
- „Talentowisko” (projekt Banku Spółdzielczego),
- „Szkoła Przedsiębiorczości”, a w niej: „Dzień Przedsiębiorczości”, „Tydzień Przedsiębiorczości”, spotkania z przedsiębiorcami, tworzenie „mini przedsiębiorstw”, „Moja firma w mojej gminie”, warsztaty z zakresu doradztwa zawodowego,

Bardzo ważnym projektem jest projekt realizowany w ramach Programu Comenius Regio. Powiat kielecki w partner-

stwie ze Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Cechem Rzemieślników, Przedsiębiorców Branży Spożywczej w Kielcach i szkołami: Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie oraz Zespołem Szkół Nr 2 w Chęcinach rozpoczął realizację partnerskiego projektu „TBF - Ku lepszej przyszłości - Edukacja jako miejsce promocji regionów Świętokrzyskiego i Abruzzo”. Dzięki temu projektowi nauczyciele przedmiotów zawodowych poszerzyli swoją wiedzę na temat usług turystycznych i mogli ją przekazać swoim podopiecznym. Przedsięwzięcie było realizowane w ramach Programu LLP - Uczenie się przez całe życie - Partnerskie Projekty Comenius Regio. Zagranicznym partnerem w projekcie był region Abruzzo we Włoszech reprezentowany przez 11 instytucji.

Realizacja projektu potrwała do 31 lipca 2013 roku. W tym czasie odbyły się dwie wizyty robocze w każdym z krajów partnerskich. Celem projektu było podniesienie jakości i uatrakcyjnienie kształcenia zawodowego uczniów powiatu kieleckiego w branży turystyczno-hotelarskiej.

Tekst opracował na podstawie materiałów własnych i otrzymanych ze szkoły Michał Rachtan

## 16 lat działalności Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Średnich w Bodzentynie

Realizując postanowienia Komitetu Organizacyjnego III Zjazdu Wychowanków i Absolwentów z dnia 28 marca 1998r powołano Komitet Założycielski Stowarzyszenie Absolwentów Szkół Średnich w Bodzentynie. Potrzebne dokumenty złożono w Sądzie Wojewódzkim w Kielcach. Sąd ten na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 czerwca 1998r postanowił dokonać rejestracji organizacji pod nazwą: Stowarzyszenie Absolwentów Szkół Średnich w Bodzentynie z siedzibą w Bodzentynie na ul. Suchedniowskiej 6. Stowarzyszenie działa w oparciu o swój statut.

Realizując cele statutowe w czasie funkcjonowania Stowarzyszenia między innymi zrealizowano następujące zadania:

- Zorganizowano we wrześniu 1998r III Zjazd Absolwentów, we wrześniu 2003r - IV Zjazd, w czerwcu 2009r - V Zjazd Absolwentów;
- Zorganizowano w sierpniu 2000r spotkanie z okazji 25-lecia matury dla rocznika „Matura 1975”;

- Ufundowano na budynku liceum tablicę pamiątkową poświęconą nauczycielom tajnego nauczania gminy Bodzentyn. Odsłonięcie odbyło się 12 września 1999r w czasie gminnych uroczystości poświęconych 60 rocznicy wybuchu II wojny światowej;

- Wspierano bieżącą działalność szkoły poprzez zakup pomocy i sprzętu. W 2000r zakupiono do pracowni komputerowej dwa zestawy komputerowe na łączną kwotę 5400zł. Kwota ta została uzyskana w wyniku dobrowolnych wpłat od uczestników „Balu Sylwestrowego 2000”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie w pomieszczeniach liceum;

- Z kolejnego balu sylwestrowego zorganizowanego w roku 2001 przekazano na pomoce 1000zł;

- Tradycją stało się fundowanie stypendiów dla najlepszych uczniów z każdego poziomu klas. Dotychczas wręczono: w 2000r - 5 stypendiów po 500 zł, w 2001r. - 4 stypendia po 500zł, w 2002r - 3 stypendia po 500zł, w 2003r. - 4 stypendia po 250zł, w 2004r - 3 stypendia po 250zł, w 2005 - 4 stypendia po 200zł, w 2006 - 3 stypendia po 200zł, w 2007r - 4 stypendia po 250zł, w 2008r - 6 stypendiów po 150zł, w 2009r - 6 stypendiów po 200zł, w 2010r - 3 stypendia po 300zł., w 2011r. - 5 po 200zł, w 2012r. 5 po 250zł, w 2013r. 2 po 200 i 3

po 150zł oraz w 2014r 2 po 200 i 2 po 100zł; Fundusze na stypendia pochodziły z dobrowolnych wpłat od uczestników 2 bali sylwestrowych oraz od uczestników III, IV i V Zjazdu Absolwentów; Liczymy na to, że po VI |Zjeździe powiększy się stan konta stypendialnego o następne środki;

- Dodatkowo wręczono indywidualnie ufundowane przez prof. Zygmunta Dąbka z RPA stypendia po 1000zł dla uczniów z niepełnych rodzin. W 2003r było takie jedno stypendium na kwotę 1000zł, w 2004r - 4 stypendia po 250zł, podobnie w 2009r - 4 stypendia po 250zł;

- Zarząd na bieżąco współpracuje z dyrekcją liceum, gronem pedagogicznym i samorządem uczniowskim biorąc udział w imprezach szkolnych takich jak „Dzień Patrona”, rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego oraz wielu innych imprezach organizowanych w szkole lub przez szkołę dla lokalnego środowiska;

- W 2009r wydano kolejne uzupełnione wydanie „Kroniki Szkolnej” pod tytułem „1918-2008 Dziewięćdziesiąt lat szkoły średniej w Bodzentynie”;

- Przedstawiano Stowarzyszenie oraz szkołę średnia na imprezach i wystawach okolicznościowych, np., „Dniach Bodzentyna” oraz współpracowano z mediami takimi jak: Radio Kielce, Telewizja Kielce, Tygodnik Starachowicki, Echo Dnia i Echa Łysogórskie.

W 2014r. podjęto przygotowania organizacyjne do VI Zjazdu Absolwentów i Wychowanków Szkół Średnich w Bodzentynie. Zjazd odbędzie się 20 września 2014r.

Zjazd budzi spore zainteresowanie absolwentów i wychowanków szkoły, chociaż nie tak wielkie jak poprzednie zjazdy.

Nauczni doświadczeniem mamy nadzieję na wzrost zainteresowania absolwentów i wychowanków zjazdem i duży oraz spontaniczny w nim udział.

Stowarzyszenie zaprasza do gremialnego udziału w zjeździe, tym bardziej że jest to zjazd przygotowujący do kolejnego VII Zjazdu z okazji 100-lecia szkoły, który mamy nadzieję, że zostanie zorganizowany w roku szkolnym 2018/2019.

Zarząd Stowarzyszenia

## MOJE wspomnienia ze szkoły w Bodzentynie

Z przyjemnością przeczytałam wspomnienia absolwentów szkoły średniej w Bodzentynie, zamieszczone w „Kronice jubileuszowej 80-lecia szkoły” nazwanej imieniem Józefa Szermentowskiego. Było mi miło, że tak sympatycznie opowiadali o moim rodzinnym miasteczku i że wynieśli ze szkoły w Bodzentynie wiele dobrych wspomnień.

Jestem także absolwentką Państwowego Liceum Pedagogicznego w Bodzentynie, postanowiłam opowiedzieć o tym, co zapamiętałam z czasów, kiedy uczyłam się w tej szkole.

Kiedy w 1959 roku zdawałam egzamin wstępny do PLP, dyrektorem szkoły był jeszcze pan Antoni Waciński – autochton Bodzentyna, lokalny patriota niezwykle zasłużony społecznik, człowiek ogólnie szanowany. Niestety, już po wakacjach zastąpił go nowy, sprzyjający władzom człowiek p. Macura. Początkowo pracowało jeszcze kilku nauczycieli z kadry zworbowanej przez dyr. Wacińskiego lecz z czasem zostali oni zastąpieni młodszymi, takimi, którzy posiadali wymagany naukowy światopogląd, potrzebny do kształcenia nauczycieli.

Ja miałam jeszcze przyjemność być uczennicą P. Szybałskiego – historyka, P. Madeja uczącego biologii i chemii, P. K. Suppana – polonisty, P. S. Głowani – nauczyciela śpiewu kierującego chórem szkolnym oraz P. Węglińskiej – energicznej nauczycielki wychowania fizycznego. Z perspektywy czasu, gdy rozważam wszystko na chłodno, mogę stwierdzić, że byli to nauczyciele z prawdziwego zdarzenia – kompetentni, wymagający, budzący respekt i szacunek, życzliwi wychowawcy. Ich lekcje były prowadzone nienagannie pod względem metodycznym i merytorycznym. Nauczyciele robili wszystko, aby z powierzonych im młodzieży wykrzesać jak najwięcej i jak najlepiej przygotować do życia i pracy w szkole. Nie było to wcale łatwe, mieli do czynienia bowiem z młodymi, niedojrzałymi intelektualnie ludźmi, pochodzącymi w większości z chłopskich rodzin, kiepsko obytych z kulturą.

Dobrze pamiętam panią Węglińską – nauczycielkę wychowania fizycznego – energiczną, zdyscyplinowaną i wymagającą tego samego od swoich uczennic. Ćwiczyła naszą sprawność fizyczną, uczyła zasad gry w piłkę, uczyła teoretycznie i praktycznie metodyki tego przedmiotu. Pani Węglińska uczyła nas zgrabnego, eleganckiego marszu w szyku, abyśmy godnie reprezentowali szkołę na zewnątrz, szczególnie wtedy, gdy maszerowaliśmy w pochodzie 1-majowym. Te ćwiczenia odbywaliśmy na „Placu Zamkowym” bo szkoła nie miała boiska sportowego.



Moim wychowawcą był Piotr Studziński – nauczyciel matematyki, który w koleżance uczącej języka rosyjskiego znalazł sobie żonę. Był wysoki i bardzo krótkowzroczny, co bardzo przeszkadzało mu w pracy, szczególnie podczas pisania na tablicy (okularów nie nosił). Sympatyczny, życzliwy swoim wychowankom, organizował nam wycieczki i samopomoc koleżeńską, abyśmy wszyscy radzili sobie w jego przedmiocie.



Pedagogiki oraz psychologii uczył pan Mieczysław Szczodrak – wysoki, szczupły, dość oschły i bardzo zasadniczy. Podczas zajęć lubił chodzić po klasie i mówić, dyktował, powtarzał myśli, wiadomości, których nie było w podręczniku; wpajał reguły, zasady pracy z dziećmi, wskazywał jak być dobrym nauczycielem, jak pracować, aby nie popaść w rutynę. Chodziłiśmy na hospitacje do pobliskiej szkoły ćwiczeń, obserwowaliśmy sposoby prowadzenia lekcji, uczyliśmy się metodyki nauczania. Historii uczył pan Bator, geografii Jacency Pałysiewicz, a biologii – p. Majewski.

Każdy dzień nauki w szkole rozpoczynał się wysłuchaniem dziennika radiowego (z głośnika zawieszono w klasie) a potem kontrolą – co zapamiętaliśmy.

To był trudny okres w historii naszej szkoły, okres reżimu partyjnego, całkowitego podporządkowania się i wypełniania poleceń. Nauczyciele i uczniowie nie próbowali wygłaszać swoich poglądów, chwalili ustrój socjalistyczny, partię – kierowniczkę narodu, rząd i Związek Radziecki. Awangardą młodzieży był Związek Młodzieży Polskiej. Aktywiści tej organizacji uczestniczyli w posiedzeniach Rady Pedagogicznej, zabierali głos w sprawach oceny uczniów, decydowali jakie i komu przydzielić stypendium.

Zastanawiam się, jak czuli się wtedy sami nauczyciele?

Uczennice, które przed lekcjami wstępowały rano do pobliskiego kościoła na modlitwę były mocno krytykowane a ich – jak określano – „drobnomieszczańskie poglądy” ośmieszane.

Przy każdej okazji usiłowano kształtować naszą świadomość społeczną i polityczną. Służyły temu święta państwowe czy wydarzenia historyczne. Przygotowywaliśmy wówczas program artystyczny – dekoracje, piosenki, skecze i krótkie scenki, związane swą treścią z wydarzeniem, którego wagę należało podkreślić. Nauczyciele pomagali nam w doborze treści, ale występy poprzedzone szeregiem prób organizowaliśmy sami.



Mieliśmy przecież zostać nauczycielami, chcieliśmy ćwiczyć swoje umiejętności organizacyjne.

Szczególnie uroczyście obchodzone było Święto Pracy – 1 Maja. Poprzedzone było ono robieniem porządków wokół szkoły, dekoracją budynku na zewnątrz i wewnątrz sal szkolnych, w których stroiliśmy portrety przywódców państwowych, wieszaliśmy wzniosłe hasła, głoszące chwałę nauki, pracy dla socjalizmu, przypinaliśmy w oknach chorągiewki i gołąbki pokoju. Ćwiczyliśmy krok marszowy w szyku zwartym i rozstawnym, wnoszenie okrzyków na cześć przywódców narodu polskiego i radzieckiego.

W czasie pochodu obowiązywał przepisowy strój. Młodzież zrzeszona z ZMP maszerowała w białych koszulach (bluzkach) i czerwonych krawatach, zrzeszeni w organizacji – Służba Polsce – ubrani byli w granatowe spodnie (spódnice), zielone (kha-ki) bluzy i na głowach mieli granatowe furażerki. Pozostali nie zrzeszeni maszerowali w galowych strojach szkolnych.

Uroczystość finalizowana była wieczorkiem tanecznym na sali gimnastycznej. Zajmowali się tym aktywiści organizacji młodzieżowej w porozumieniu z wychowawcami. I to było najsympatyczniejsze bo młodzi lubią się bawić, śpiewać, tańczyć, być razem. Ale dyscyplina obowiązywała. O określonej, przy-

zwoitej godzinie należało być w domu. Źle było oceniane chodzenie o zmroku po ulicach miasta. Z perspektywy czasu sędzę, że ten porządek wszystkim dobrze służył. Uczeń miał obowiązek przede wszystkim uczyć się i poprawnie się zachowywać.

Ci którym zdarzyło się, że nie podołali obowiązkowi i otrzymali oceny niedostateczne, byli poddawani krytyce oraz samokrytyce na zebraniach z udziałem rodziców, którzy przyjechali na wywiadówkę. W obecności zebranego na Sali gimnastycznej audytorium młodzieży i rodziców, uczeń posiadający kilka not niedostatecznych, zobowiązany był wystąpić – jak skazaniec – na forum i tłumaczyć się dlaczego ma złe wyniki w nauce, musiał kajać się i przyrzekać poprawę. To było fatalne doświadczenie i musi budzić przykre wspomnienia.

Wiedza teoretyczna i przygotowanie pedagogiczno-metodyczne zdobyte w PLP w Bodzentynie były podstawą, na której budowałam swoje doświadczenie dydaktyczne.

Teraz jestem emerytką. Z sentymentem wracam pamięcią do lat spędzonych w rodzinnym Bodzentynie. Wszystko co kojarzy się z młodością jest piękne.

Można krytykować pewne posunięcia i błędy tamtych lat, ale sędzę, że wyrosli z nas prawi ludzie.

Mirosława Świetlik- Woźniakowska  
Absolwentka PLP z roku 1954

## Dawnych wspomnień czar - Zjazdy Absolwentów

### I Zjazd

W dniach 24 i 25 czerwca 1960r. odbył się w budynku Państwowego Liceum Pedagogicznego przy Rynku Górnym I Zjazd Koleżeńcki Wychowanków i Absolwentów Szkoły Średniej w Bodzentynie. Oficjalną okazją Zjazdu było dziesięciolecie matury w Państwowym Liceum Pedagogicznym, którą w 1950 r. złożyło 42 uczniów. Organizatorem Zjazdu był Komitet Zjazdu Koleżeńckiego byłych Wychowanków i Absolwentów Szkoły Średniej w Bodzentynie w składzie: Zygmunt Babiarz, Jerzy Fąfara, Anna Gwardyś, Ireneusz Jakubowski, Edward Jędrzejczyk, Kazimierz Kałuża, Józef Kiernożycki, Jerzy Kilian, Henryk Klamczyński, Janina Kopeć, Alfred Krężelewski, Laurencja Kułaga, Edward Kuropatwa, Zygmunt Małecki, Stanisław Marcinkowski, Adolf Nowak, Jan Pawlik, Jan Piwko, Stanisław Plewiński, Stefan Rachtan - przewodniczący, Jerzy Sotkiewicz, Antoni Waciński, Zbigniew Urban.

Program Zjazdu był następujący:

24 czerwca 1960r

Godz.9.45 - 10.00 - Zbiórka na placu Państwowego Liceum Pedagogicznego w Bodzentynie.

Godz.10.00 - 11.30 - Otwarcie Zjazdu i powitanie uczestników. Powołanie Prezydium Zjazdu. Uczczenie jednogminutową ciszą pamięci poległych i zmarłych Kolegów oraz złożenie wieńców na grobach.

Godz.11.30 - 13.00 - Referat o wychowankach i absolwentach Szkoły Średniej w Bodzentynie.

Godz. 13.00 - 14.00 - Wspólne zdjęcia.

Godz.14.00 - 17.00 - Wspólny obiad.

Godz.17.00 - 19.00 - Spotkania roczników.

Godz.19.00 - 21.00 - Sobótki na zamczysku.

Godz.21.00 - 22.00 - Wspólna kolacja.

Godz.22.00 - Wieczorek taneczny.

25 czerwca 1960 r.

Godz.9.00 - 10.00 - Śniadanie.

Godz.10.00 - 11.00 - Referaty: Historia Bodzentyna; Historia Szkoły Średniej w Bodzentynie.

Godz.11.00 - 13.00 - Dyskusja i podjęcie wniosków.

Godz.13.00 - 14.00 - Zwiedzanie wystawy Regionalnej w związku z Tysiącleciem.

Godz.14.00 - 16.00 - Wspólny obiad, przemówienia poze-gnalne.

Godz.16.00 - Zakończenie Zjazdu.

Na zjazd przybyli nie tylko maturzyści z rocznika 1950, ale również maturzyści z innych lat, które w Bodzentynie matur nie składały, ale uczęszczały do tej szkoły z tej racji czuli się jej wychowankami. Ogółem uczestniczyło w Zjeździe ponad 200 osób zamieszkałych w różnych regionach Polskich, najwięcej oczywiście w Bodzentynie i okolicy. Przeważająca liczba to absolwenci i uczniowie z okresu powojennego. Na Zjazd przybyła również niemała liczba absolwentów i uczniów Seminarium Nauczycielskiego. Jeden z nich mgr Antoni Kowalski, emerytowany adwokat zamieszkały w Warszawie, dla upamiętnienia Zjazdu wykonał w czasie jego trwania cały szereg zdjęć, które własnym kosztem i własną pracą umieścił w wielkim albumie podarowanym później dyrekcji PLP. Z albumu tego zamieszczamy dwa zdjęcia:

Szkoda wielka, że wspomniany album jest jedynym zachowanym dokumentem z I Zjazdu, zaś żadne dokumenty pisane nie zachowały się w szkole.

### II Zjazd

Kolejny II Zjazd odbył się dopiero po trzydziestu trzech latach - 12 i 13 września 1993r. Okazją było 75-lecie istnienia



*Stefan Rachtan – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu i Stanisław Plewiński – wybrany przez uczestników przewodniczącym obrad.*



*Ogół uczestników I Zjazdu w 1966r na tle budynku Państwowego Liceum Pedagogicznego w Bodzentynie.*

szkoły średniej w Bodzentynie. Zjazd odbył się w budynku Liceum Ogólnokształcącego im. J. Szermentowskiego przy ul. Suchedniowskiej. Organizatorem Zjazdu była dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego im. J. Szermentowskiego i Komitet II Zjazdu Koleżeńskigo b. Wychowanków i Absolwentów w składzie: Antoni Waciński - honorowy przewodniczący, Zygmunt Babiarz, Ryszard Bartkiewicz, ks. Marian Henryk Biskup, Tadeusz Drobniak, Jarosław Durlej, Jerzy Fąfara, Ewa Gluza, Zdzisław Harabin, Ireneusz Jakubowski, Edward Jędrzejczyk, Józef Kiernożycki, Elżbieta Konat, Janina Kopeć - sekretarz, Józef Lesisz - z-ca przewodniczącego, Zdzisław Łapka, Darosław Mijalski, Kazimierz Milanowski, Janina Obara, Józef Pałysiewicz, Alojzy Pawlik, Karol Piwko, Michał Rachtan, Stefan Rachtan - przewodniczący, ks. Władysław Sowa, Krzysztof Telka.

Program zjazdu przedstawiał się następująco:

11 września 1993 r.

Godz. 9.45 - 10.00 - Zbiórka na placu Liceum Ogólnokształcącego.

Godz. 10.00 - 11.15 - Msza Św. Na placu Liceum Ogólnokształcącego.

Godz. 11.30 - 12.30 - Otwarcie Zjazdu i powitanie uczestników. Powołanie Prezydium Zjazdu. Uczczenie jednogminutową ciszą pamięci poległych i zmarłych kolegów oraz złożenie symbolicznej wiązanki kwiatów na cmentarzu w Bodzentynie.

Przemówienia powitalne.

Godz. 12.00 - 13.30 - Referaty:  
Bodzentyn - dawniej i dziś  
Historia Szkoły Średniej w Bodzentynie  
Józef Szermentowski - patron naszej szkoły  
Godz. 13.30 - 14.00 - Wspólne zdjęcia.  
Godz. 14.00 - 16.00 - Wspólny obiad.  
Godz. 16.00 - 19.00 - Spotkania roczników. Zwiedzanie Bodzentyna.

Godz. 19.00 - 21.00 - Wspólna kolacja przy ognisku.

Godz. 21.00 - Bal Absolwentów.

12 września 1993 r.

Godz. 9.00 - 10.30 - Śniadanie

Godz. 10.00 - 11.00 - Mecz w piłkę siatkową: absolwenci-profesorowie.

Zwiedzanie okolicznościowych wystaw.

Godz. 11.00 - 13.30 - Dyskusja i podjęcie wniosków

Godz. 13.30 - 15.00 - Wspólny obiad. Przemówienia poze-gnalne.

Godz. 15.00 - Zakończenie Zjazdu.

Program zjazdu w pełni został zrealizowany. Serdeczna atmosfera i przebieg zjazdu wskazywały jak bardzo celowe było jego zorganizowanie.

W Zjeździe udział wzięło ponad 300 uczestników - absolwentów i wychowanków Progimnazjum i Seminarium Nauczycielskiego, tajnego nauczania, Gimnazjum, Państwowego Liceum Pedagogicznego i Liceum Ogólnokształcącego oraz zaproszonych gości.



*Uczestnicy II Zjazdu Absolwentów przed rozpoczęciem Mszy Św. na placu szkolnym*



*Uczestnicy II Zjazdu Absolwentów w czasie Mszy Św. na placu szkolnym*

Najliczniejszą grupę stanowili absolwenci Państwowego Liceum Pedagogicznego oraz Liceum Ogólnokształcącego z lat 1960-1970. Najstarszym uczestnikiem Zjazdu był: mgr inż. Antoni Waciński - liczący 90 lat - uczeń Progimnazjum i Seminarium Nauczycielskiego, późniejszy organizator tajnego nauczania w gminie Bodzentyn, organizator Gimnazjum i Państwowego Liceum Pedagogicznego, dyrektor tych szkół do 1950 r. oraz pani dr Helena Koperska - absolwentka Seminarium Nauczycielskiego z 1928 r. później lekarka zamieszkała w Warszawie.



Absolwenci PLP uczestniczący w II Zjeździe na tle budynku szkoły



Prezydium II Zjazdu Absolwentów

Skład prezydium od lewej: Antoni Waciński, Edward Jędrzejczyk, Józef Lesisz, Darosław Mijalski, ks. prałat Juliusz Łapiński, Jerzy Madej, Alojzy Pawlik, Stefan Rachtan, Krystyna Wrzałko, Halina Koperska, Piotr Buczek.

Tajne nauczanie z okresu okupacji reprezentowali: mgr inż. Edward Jędrzejczyk - emerytowany z-ca dyrektora Świętokrzyskiego Parku Narodowego oraz długoletni zasłużony przewodniczący komitetu rodzicielskiego Liceum Ogólnokształcącego w Bodzentynie, a także prof. dr hab. Ireneusz Malarecki - pracownik Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

W licznej grupie absolwentów i wychowanków Państwowego Liceum Pedagogicznego seniorami byli: Józef Czernikiewicz - emerytowany nauczyciel fizyki Liceum Ogólnokształcącego w Busku Zdroju oraz Teodora Cedro - emerytowana pracownica Wojewódzkiej Poradni Wychowawczej w Kielcach. Ich

wystąpienia na Zjeździe głęboko zapadły w sercach i umysłach jego uczestników. Wśród licznej grupy absolwentów Liceum Ogólnokształcącego i Pedagogicznego spotkać można było pracowników naukowych wyższych uczelni, np. Stanisław Dąbrowski - prof., Uniwersytetu Wrocławskiego, dr Andrzej Firkowski - Wyższa Szkoła Inżynierska - Radom, dr Helena Pitera - Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, ks. dr Henryk Marian Biskup - Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu, ks. dr Władysław Sowa - Wyższe Seminarium w Kielcach, wiceprezydentów dwóch miast wojewódzkich - Kielc (Franciszek Grzegorzczak) i Radomia (Krzysztof Telka), dyrektorów dużych przedsiębiorstw (Karol Piwko, Ryszard Bartkiewicz), liczne grono księży piastujących różne stanowiska, nauczycieli, lekarzy, inżynierów, dziennikarzy, pracowników różnych zawodów, oficerów Wojska Polskiego i policji. Na zjazd przybyli również absolwenci stale mieszkający za granicą - Anna Wacińska - Król z Kanady oraz Bogusław Rachtan - Mascellino z Palermo na Sycylii.

Wśród zaproszonych gości byli m.in. emerytowani nauczyciele Liceum Pedagogicznego i Liceum Ogólnokształcącego - Jerzy Madej, Krystyna Wrzałko, Apolonia Weinper, Alina i Edward Czaplowie, Mieczysław Szczodrak. Byli przedstawiciele władz terenowych, Towarzystwa Przyjaciół Bodzentyna i instytucji zaprzyjaźnionych ze szkołą.

W czasie Zjazdu istniała możliwość zakupienia wydawnictw regionalnych i związanych z historią szkoły np. Antoniego Wacińskiego „Moje młode lata”, „Wspomnienia dyrektora szkół średnich w Bodzentynie w latach 1945-1950”, „Wspomnienia z tajnego nauczania w czasie okupacji hitlerowskiej w Bodzentynie 1940-1945”, Artemiusza Wołczyka „Józef Szermentowski - rodak z Bodzentyna”, Edwarda Jędrzejczyka „Miejsca historyczne w Świętokrzyskim Parku Narodowym”

Czynne były dwie wystawy - malarska absolwenta liceum Witolda Combra oraz wystawa ilustrująca historię i dorobek szkoły średniej w Bodzentynie oraz Ludowego Zespołu Sportowego „Łysica”, który działa w oparciu o bazę liceum. Wystawę tę dużym nakładem pracy przygotowali Elżbieta Lesisz i Zygmunt Sitek.

Obradami Zjazdu kierowali Alojzy Pawlik i Darosław Mijalski, sprawy finansowe prowadziła Teresa Wojteczek. Mszę Świętą odprawił ks. prałat Juliusz Łapiński w towarzystwie kilkunastu księży - absolwentów, homilię wygłosił ks. dr Henryk Marian Biskup. Część artystyczną przygotowała młodzież liceum pod kierunkiem Janiny Durlej i Krystyny Kiernożyckiej.

Zjazd w drugim dniu obrad przyjął szereg wniosków, które zmierzały do umocnienia autorytetu szkoły średniej w Bodzentynie i rozwoju jej bazy. Uczestnicy Zjazdu wyrazili wolę, aby kolejny trzeci zjazd został zorganizowany za 5 lat dla uczczenia jubileuszu 80-lecia szkoły średniej w Bodzentynie w 1998 r. II Zjazd został należycie udokumentowany przez nagrania na kasetach, przez zdjęcia oraz założenie i prowadzenie księgi pamiątkowej. Wszystkie dokumenty zjazdowe zostały zabezpieczone w archiwum liceum.

Uczestnicy Zjazdu zobowiązali Komitet Organizacyjny do wystąpienia z pismem do Rady Gminy w Bodzentyna, aby ta podjęła niezbędne prace zmierzające do przywrócenia praw miejskich Bodzentynowi, który utracił je w 1869 r. w wyniku represji władz carskich za udział mieszkańców w walkach po-

wstania styczniowego. Komitet winien wystąpić również do Rady Gminy o nadanie godności honorowego obywatela miasta Bodzentyn dla założyciela szkoły średniej po wojnie, zasłużonego jej dyrektora mgr inż. Antoniego Wacińskiego.

Komitet organizacyjny w okresie międzyczajdowym odbył kilkanaście spotkań w czasie których omówił realizację przyjętych wniosków. Należy stwierdzić, że wnioski te w całości zostały zrealizowane. Jednocześnie Komitet w nieco zmienionym składzie wykonał wiele czynności związanych z organizacją III Zjazdu.

### III Zjazd

Zjazd ten odbył się 19 i 20 września 1998r. dla uczczenia jubileuszu 80-lecia szkoły średniej w Bodzentynie i 165 rocznicy urodzin jej patrona Józefa Szermentowskiego. Atmosfera i przebieg zjazdu wskazały, jak bardzo celowe było jego zorganizowanie. W zjeździe wzięło udział ponad 500 uczestników - absolwentów i wychowanków tajnego nauczania, gimnazjum, liceum pedagogicznego i ogólnokształcącego oraz zaproszonych gości. Najlicniejszą grupę stanowili absolwenci liceum ogólnokształcącego z lat 1960-1980 oraz absolwenci liceum pedagogicznego.

Najstarszymi uczestnikami zjazdu byli uczestnicy tajnego nauczania - prof. Sławomir Chojnacki z Warszawy, mgr inż. Edward Jędrzejczyk emerytowany z-ca dyrektora Świętokrzyskiego Parku Narodowego z Bodzentyna, mgr Irena Lewandowska (Kwiatniewska) z Lublina. Klasy gimnazjalne reprezentowali m.in. ks. prałat Juliusz Łapiński, mgr inż. Lech Andrzej Gwardyś, mgr Bolesław Rdzanek i mgr Czesław Łukawski. W licznej grupie absolwentów i wychowanków liceum pedagogicznego seniorami byli: Józef Czernikiewicz - emerytowany nauczyciel fizyki Liceum Ogólnokształcącego w Busku oraz Teodora Cedro-Cygankiewicz emerytowana pracownica Poradni Wychowawczej w Kielcach.

Wśród licznej grupy absolwentów Liceum Ogólnokształcącego i Pedagogicznego spotkać można było pracowników naukowych wyższych uczelni np. Jan Orłowski (Kita) - profesor Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie, dr Helena Pitera - AGH Kraków oraz dyrektorów i nauczycieli różnych typów szkół, lekarzy, inżynierów, dyrektorów dużych przedsiębiorstw, liczne grono księży, dziennikarzy, pracowników różnych zawodów.

Na zjazd przybyła również absolwentka PLP stale mieszkająca w Stanach Zjednoczonych - Anna Konkiel - Łukawska, zaś inni absolwenci zamieszkali za granicą - jak Tadeusz i Ewa Zączkowie czy Bogusława Mascellino-Rachtan przesłali telegramy z życzeniami.

Wśród zaproszonych gości byli: Józef Szczepańczyk - marszałek Sejmiku Województwa Kieleckiego, Marek Krak - burmistrz miasta i gminy Bodzentyn, ks. kanonik Jan Pałys - proboszcz miejscowej parafii, Andrzej Dąbrowski - starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Kielcach, Artemiusz Wołczyk - przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Bodzentyna, Piotr Rosiński - dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. J. Szermentowskiego w Kielcach. Licznie przybyli nauczyciele dawniej pracujący w tej szkole. Wśród przybyłych byli dyr. Czesław Kołodziejcki z żoną, dyr. Bolesław Wrzosek z żoną Barbarą, Janina i Michał Braksatorowie, Wit Bryła, Alina i Edward Czaplowie, Barbara Łączyńska, Henryk i Magdalena Kabałowie, Janina Koza, Apolonia Weinper, Janina Nowak, Krystyna Wrzałko,

Bolesława Domoradzka.

Zjazd przebiegał zgodnie z przyjętym programem. W dniu 19 września 1998r. o godz. 10 na placu szkolnym odprawiona została msza św., w której głównym celebrantem był ks. prałat Juliusz Łapiński, a homilię wygłosił ks. prof. Władysław Sowa. W czasie mszy, a następnie w części oficjalnej uroczystości wystąpiła 40-osobowa orkiestra dęta pod batutą Kazimierza Podrazy.



*Wspólne zdjęcia po mszy świętej*

W części oficjalnej, która odbyła się w sali gimnastycznej, gustownie udekorowanej przez młodzież z koła plastycznego pod kierunkiem nauczycielki wychowania plastycznego Joanny Szydy, został odegrany hymn państwowy, wprowadzono sztandar szkoły. Otwarcia zjazdu dokonał dyrektor liceum mgr Józef Lesisz i powitał zebranych uczestników. Uczczono minutą ciszy zmarłych profesorów, pracowników i uczniów liceum, a delegacja uczestników zjazdu - złożyła wiązanek kwiatów na miejscowym cmentarzu.

Następnie przemawiali: przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Stefan Rachtan, przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów - Darosław Mijalski. Życzenia uczestnikom zjazdu złożyli: marszałek Sejmiku Woj. Józef Szczepańczyk, burmistrz Bodzentyna Marek Krak, starszy wizytator Kuratorium Oświaty Andrzej Dąbrowski, dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych w Kielcach Piotr Rosiński. Zostały również odczyta-



Fragment sali obrad III Zjazdu

ne życzenia m.in. od Wojewody Kieleckiego Ignacego Pardyki, absolwentki Seminarium Nauczycielskiego matura 1929 Janiny Jaklewicz, absolwenta PLP - matura 1950r. prof. Stanisława Dąbrowskiego i innych. W dyskusji zabierali głos: Józef Czernikiewicz, Teodora Cedro, Ireneusz Gawlicki.

Część artystyczna zatytułowana „To, co było, minęło, czyli okrucy wspomnień z czasów młodości” - składała się, z trzech części: Część I - Okolica bliska sercu - wykorzystano: sonety Stefana Cieszkowskiego (absolwenta Seminarium Nauczycielskiego - matura 1928r.) - „Miejska Góra”, „Pod ruinami” oraz wiersze Janiny Hoffman - Badzińskiej (matura PLP rok 1954) recytowały: Agnieszka Ziomek, Edyta Kwaśniewska, Kasia Rachtan, Ania Czernikiewicz. Piosenki: „To, co było, minęło” i „Zielona trawa” - śpiewały Małgorzata Lesisz (absolwentka LO z 1978r.) i jej córka Ela (uczennica kl. IV).

Część II - „Na fali wspomnień” - układane przez uczniów z różnych roczników teksty przedstawiające epizody z życia szkolnego, do których wracamy wspomnieniami: - koszmarna lekcja, - sprawdzian, - bal studniówkowy, - rozliczenie i pożeganie. Wykonawcy: Jakub Janicki, Filip Sala, Marzena Chlewicka, Roman Ścisłowicz. Piosenki: „Przepis na świat”, „Ale to już było” śpiewały absolventki liceum ogólnokształcącego Małgorzata Lesisz i Edyta Sędziewska-Kasprzyk.

Część III „Po latach, czyli mity o szkolnych sukcesach” - monolog „Dzienniczek” w wykonaniu Tomka Domańskiego. Całość zamykała piosenka „Odpowie ci wiatr” śpiewana przez Emilię Świderską i Elę Telkę. Program prowadzili Joasia Dorabiała i Maciej Rak. Program z młodzieżą, opracowali: mgr Janina Durlej, dr Krystyna Kiernożycza, mgr Robert Kozieł - wszyscy są absolwentami szkoły średniej w Bodzentynie.

Następnie uczestnicy zjazdu pozowali zbiorowo i w grupach do pamiątkowych zdjęć, a następnie udali się, na wspólny obiad. W godzinach popołudniowych odbyły się spotkania w grupach - rocznikami i typami szkół.

Po wspólnej kolacji uczestnicy zjazdu wzięli udział w ognisku z pieczeniem kiełbasek i spożywaniem wspaniałego bigosu. Przy piosenkach i zabawach szybko upływał czas. Niebo rozświetliły sztuczne ognie, co dało hasło do powrotu w mury szkolne, gdzie rozpoczął się już bal koleżeński trwający do białego rana. Przygrywał doskonały zespół muzyczny z Kielc pod kierownictwem Mirka Harabina - też absolwenta liceum.

Uczestnicy zjazdu otrzymywali: identyfikator, znaczek oko-



Grupa najstarszych uczestników zjazdu - absolwenci PLP- na swoim spotkaniu.

licznościowy, reklamówkę z okolicznościowym napisem, okolicznościowy numer „Echa Łysogór” z artykułami związanymi z historią szkoły, folder „Związek Gmin Świętokrzyskich”, karty pocztowe związane z zabytkami Bodzentyna, deklaracje o przystąpieniu do Stowarzyszenia Absolwentów, informacje i ankiety do wypełnienia w związku z zbieraniem materiału o losach absolwentów.

Do nabycia była „Kronika jubileuszowa”, która została wydana z okazji 80-lecia szkoły. Książka ta ukazuje krótką historię szkoły i obecny jej obraz, zawiera wspomnienia nauczycieli, pracowników i absolwentów, a także wykaz dyrektorów, nauczycieli, pracowników administracyjno - obsługowych i absolwentów liceum pedagogicznego, ogólnokształcącego i zawodowego. W czasie zjazdu czynna była wystawa ilustrująca historię szkoły i jej dorobek sportowy. Wystawę tę dużym nakładem pracy przygotowali: Zygmunt Sitek, Anna Sitek oraz Robert Telka.

W drugim dniu zjazdu odbyła się dalsza dyskusja i przyjęto wnioski. Zjazd zakończono wspólnym odśpiewaniem kilku pieśni. Obradami zjazdu przez cały czas jego trwania kierowali: mgr Zdzisław Łapka - absolwent PLP z 1956r. oraz mgr Darosław Mijalski - absolwent Liceum Ogólnokształcącego z 1975r.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego Zjazdu i własnym mgr Stefan Rachtan podziękował wszystkim uczestnikom zjazdu za aktywny udział i wspaniałą atmosferę, jaką wytworzyli. Szczególnie gorąco podziękował księżom - ks. prałatowi Juliuszowi Łapińskiemu, ks. profesorowi Władysławowi Sowie, ks. kanonikowi Janowi Pałysowi, ks. Krzysztofowi Pawlikowi. Serdecznie podziękował dyrektorowi liceum Józefowi Lesiszowi i jego zastępcy Michałowi Rachtanowi, gronu nauczycielskiemu i młodzieży, a szczególnie tej młodzieży, która dekorowała salę, która pod kierunkiem p. Janiny Durlej, p. Krystyny Kiernożyckiej i p. Roberta Kozieła przygotowała część artystyczną, a także tej grupie uczennic, które pomagały przy obsłudze uczestników zjazdu w czasie obiadu oraz grupie pomagającej w pracy biura zjazdowego. Pracownikom administracyjno - obsługowym szkoły i internatu za wkład w przygotowanie szkoły i internatu do Zjazdu oraz za pomoc w jego należytym przeprowadzeniu.

Koleżankom: Elżbiecie Lesisz, Mirosławie Grabie, Wiesławie Kaczmarzyk i Marii Ogłędzińskiej za sprawną pracę w biurze zjazdowym. Pani Teresie Wojteczek - sekretarce szkolnej

- podziękowania za pracochłonne, skrupulatnie wykonywane prace związane z prowadzeniem budżetu zjazdu oraz liczną korespondencję, Krystynie Rachtan za prowadzenie „Kroniki zjazdowej”.

Podziękowania należą się wszystkim członkom Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, a szczególnie sekcji gospodarczej - Józefowi Pałysiewiczowi, Janinie Kopeć, Tadeuszowi Drobniakowi, Zdzisławowi Harabinowi i Małgorzacie Lesisz za ogromny wkład pracy związany z wyżywieniem tak licznej rzeszy uczestników III Zjazdu. Podziękowania zostały skierowane pod adresem Zdzisława Łapki i Darosława Mijalskiego za bardzo sprawne prowadzenie zjazdu.

Wyrazy podziękowania należą się sponsorom, którzy odpowiedzieli na apel Komitetu Organizacyjnego i Dyrekcji Liceum i finansowo wsparli jubileuszowe uroczystości. Do sponsorów tych należeli: Zarząd Miasta i Gminy Bodzentyn na czele z Burmistrzem Markiem Krakiem, Prezes MPO w Kielcach Ryszard Bartkiewicz, Zdzisława i Andrzej Kurkowie, Anna i Andrzej Firkowscy, Ewa i Zdzisław Maniarowie, Urszula i Bogdan Dąbrowscy Robert i Bernarda Jędrzejcykowie, Krystyna i Stanisław Koziółkowie, Jerzy Cybulski, Magda i Sławomir Sędziewlewscy, Bogusław Kopeć.

Na ręce sponsorów zostały przesłane pisemne podziękowania /odpis w aktach zjazdowych/.

Zjazd w drugim dniu obrad przyjął następujące wnioski:

1. Uczestnicy III Zjazdu Absolwentów Szkoły Średniej w Bodzentynie składają wyrazy szacunku i hołdu wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły średniej w Bodzentynie, którzy przyczynili się do jej powstania i rozwoju przez 80 lat istnienia szkoły. Szczególny hołd składają nauczycielom tajnego nauczania, którzy swą zaszczytną pracą, narażając swe życie na śmiertelne niebezpieczeństwo dawali wyraz swemu patriotyzmowi i duży wkład w walkę, z okupantem. Dla uczczenia tych nauczycieli postanowiono ufundować tablicę pamiątkową i wmurować ją na ścianie budynku liceum. Postanowiono również wystąpić do Rady Gminy w Bodzentynie, aby nowej ulicy, przy której powstanie nowy budynek szkoły podstawowej nadać imię Antoniego Wacińskiego, zaś w szkole ufundować dla najlepszego ucznia coroczną nagrodę imienia Antoniego Wacińskiego.



12 września 1999r. Odświeżenie tablicy pamiątkowej w hołdzie nauczycielom tajnego nauczania. Tablicę odświeża uczestnik tajnego nauczania E. Jędrzejczyk

2. III Zjazd Absolwentów zapoznał się z historią szkoły średniej i uznał za najważniejszą sprawę walkę o utrzymanie pełnej szkoły średniej (gimnazjum i liceum) w Bodzentynie w dobie głębokiej reformy funkcjonowania oświaty. Potrzebne jest pełne zrozumienie i zdecydowane poparcie moralne i finansowe władz administracyjnych i oświatowych gminy, powiatu i województwa oraz wszystkich absolwentów i nauczycieli liceum w dążeniu do utrzymania w Bodzentynie pełnej szkoły średniej oraz rozbudowy i unowocześnienia jej bazy dydaktyczno - wychowawczej. Dyrekcja oraz Grono Pedagogiczne liceum winno ten problem uznać w swej pracy za najważniejszy w nadchodzących latach.

3. Dla zilustrowania wkładu wniesionego przez wychowanków naszej szkoły do kultury i nauki polskiej oraz zachęty młodzieży uczącej się, w tej szkole do twórczej pracy, zjazd zwrócił się, do dyrekcji szkoły o wydzielenie w bibliotece szkolnej działu pt. „Prace wychowanków i nauczycieli szkoły”, w którym byłyby zgromadzone książki, broszury i artykuły pisane przez wychowanków i nauczycieli tej szkoły.

4. Zjazd wzywa nauczycieli i wychowanków szkoły do:

- nadesłania spisu swych drukowanych prac, który będzie stanowił zaczątek „Bibliografii prac nauczycieli i wychowanków Szkoły Średniej w Bodzentynie oraz do nadesłania wiadomości o pracach nieżyjących kolegów,
- przysyłania do szkoły egzemplarzy swych prac dotychczas wydrukowanych,
- przysyłania do szkoły po jednym egzemplarzu swych prac w miarę pojawiania się ich w druku.

5. W celu utrzymania więzi duchowej i koleżeńkiej między absolwentami, wychowankami i wychowawcami oraz współdziałania z Dyrekcją i Radą Pedagogiczną Liceum Ogólnokształcącego im. Józef Szermentowskiego w Bodzentynie Zjazd akceptuje powołanie Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Średnich w Bodzentynie oraz zobowiązuje go, aby w przyszłości wraz z Komitetem Organizacyjnym zajmował się, organizacją następnych zjazdów, które winny się odbywać co pięć lat, ale nie rzadziej niż co dziesięć lat w zależności od możliwości i potrzeb szkoły.

6. Zjazd wyraził zgodę, aby pieniądze uzyskane ze sprzedaży „Kroniki jubileuszowej” przeznaczyć na opracowanie i wydanie drugiego tomu poświęconego losom absolwentów, a pozostałą część pieniędzy, które wpłynęły w związku ze Zjazdem przeznaczyć na doposażenie bazy liceum oraz na koszty związane z korespondencją z uczestnikami zjazdu. Egzemplarze „Kroniki jubileuszowej”, które nie zostały sprzedane zostają przekazane do dyspozycji dyrekcji LO.

III Zjazd został odpowiednio udokumentowany przez zabezpieczenie tekstów wystąpień, nagraniem 3-godzinnej kasetę, zdjęcia, które znajdują się w albumie oraz kronikę zjazdową. Wszystkie dokumenty są zdeponowane w archiwum liceum.

#### IV Zjazd

IV Zjazd Absolwentów i Wychowanków Szkoły Średniej w Bodzentynie odbył się w dniach 20 i 21 września 2003 r.

Dwudniowe obrady IV Zjazdu Absolwentów zorganizowane z okazji jubileuszu 85-lecia szkoły średniej w Bodzentynie i 170 rocznicy urodzin jej patrona Józefa Szermentowskiego.

W Zjeździe wzięło udział ponad 300 uczestników - absol-

wentów i wychowanków tajnego nauczania, gimnazjum, liceum pedagogicznego, ogólnokształcącego i zawodowego, ich nauczycieli oraz zaproszonych gości. Najlicniejszą grupę stanowili absolwenci liceum ogólnokształcącego z lat 1960-1980 oraz absolwenci liceum pedagogicznego.

Najstarszymi uczestnikami Zjazdu byli uczestnicy tajnego nauczania - prof. Sławomir Chojnacki z Warszawy i mgr inż. Edward Jędrzejczyk - emerytowany z-a dyrektora Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Klasy gimnazjalne reprezentowali m.in. mgr inż. Lech Gwardyś z Warszawy, Ks. Prałat Juliusz Łapiński z Bodzentyna, mgr Czesław Łukawski z Wrześni. W licznej grupie absolwentów liceum pedagogicznego seniorami byli: Józef Czernikiewicz - emerytowany nauczyciel fizyki z Liceum Ogólnokształcącego w Busku, Anna Jarosińska - Świdarska - emerytowana nauczycielka z Bodzentyna, prof. Stanisław Dąbrowski - rektor Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy i ks. kanonik Jan Mikos z Nowego Koszyna, Franciszek Orzechowski - emerytowany dyrektor Szkoły Podstawowej w Św. Katarzynie.

Wśród licznej grupy absolwentów liceum ogólnokształcącego spotkać można było pracowników wyższych uczelni - np. ks. prof. Mariana Henryka Biskupa - rektora Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, dr Annę Śpiewak z Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Helenę Piterę z AGH w Krakowie, dr hab. Andrzeja Firkowskiego z Politechniki w Radomiu, dyrektorów i nauczycieli różnych typów szkół, lekarzy, inżynierów, liczne grono księży, pracowników samorządowych, ludzi różnych zawodów.

Na Zjazd przybyli również absolwenci z zagranicą, a mianowicie prof. dr hab. Zygmunt Dąbek z Republiki Południowej Afryki, dr Artur Klamczyński i Anna Konkiela Łukawska ze Stanów Zjednoczonych, Maria Steeles - Piwko z Kanady. Zaś inni absolwenci zamieszkali za granicą, jak np. Tadeusz Żaczek ze Stanów Zjednoczonych, przesłali telegramy z życzeniami.

Wśród zaproszonych gości byli: Dyrektor Wydziału Szkolnictwa Ogólnokształcącego Kuratorium Świętokrzyskiego - Grażyna Kozioł, Starosta Powiatu Kieleckiego - Zbigniew Banaśkiewicz, Członek Zarządu Rady Powiatu - Jarosław Chrobot, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu - Janusz Wojkowski, Naczelnik Oświaty - Stanisław Kowalski, Naczelnik Organizacyjny - Adam Jaskóła, proboszcz parafii Bodzentyn - ks. dr Leszek Sikorski, Burmistrz Bodzentyna - Stanisław Marek Krak.

Licznie przybyli nauczyciele dawniej i obecnie pracujący w tej szkole. Wśród przybyłych byli m.in. Krystyna Wrzałko, Apolonia Weinper, Barbara i Bolesław Wrzaskowie, Barbara Szczygieł, Janina Koza, Anna Wiaderna, Barbara Łączyńska. W Zjeździe uczestniczyli dziennikarze „Słowa Ludu”, „Echa Dnia”, „Tygodnika Starachowickiego” oraz telewizji kablowej.

Zjazd przebiegał zgodnie z przyjętym programem. W dniu 20 września o godz. 10 na placu szkolnym odprawiona została msza św., w której głównym celebrantem był ks. Prałat Juliusz Łapiński, absolwent gimnazjum, a homilię wygłosił ks. prof. Marian Henryk Biskup - rektor Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu - absolwent liceum ogólnokształcącego. W koncelebrze wystąpiło dziesięciu księży.

Przed mszą i w czasie mszy wystąpiła 40-osobowa, młodzieżowa orkiestra dęta OSP pod batutą Kazimierza Podrazy.

Taca zebrana w czasie mszy przez emerytowanego dyrektora Liceum Józefa Lesisza i obecnego dyrektora - Michała Rach-



Homilię wygłasza ks. prof. Marian Henryk Biskup

tana przeznaczona została na ufundowanie stypendium dla ubogich, osiągających dobre wyniki uczniów.



Uczestnicy zjazdu podczas mszy św.

Po mszy zostały wykonane zdjęcia ogólne i grupowe przez wykonującego obsługę fotograficzną p. Tomczyńskiego.

W części oficjalnej, która odbyła się w sali gimnastycznej, został odśpiewany Hymn Państwowy, wprowadzono sztandar szkoły, uczczono minutą, ciszy zmarłych profesorów, pracowników i uczniów, a delegacje uczestników złożyły wiązanki kwiatów pod tablicą ku czci nauczycieli tajnego nauczania, na cmentarzu parafialnym na grobie dyrektora Antoniego Waczińskiego i w kąci patrona szkoły. Prowadzący obrady mgr Zdzisław Łapka i mgr Darosław Mijalski powitali zebranych absolwentów, nauczycieli i zaproszonych gości. Następnie przemawiali:

Stefan Rachtan - przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu,

Darosław Mijalski - przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów,

Michał Rachtan - dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie.

Życzenia uczestnikom Zjazdu złożyli: przedstawicielka Kuratorium - Grażyna Kozioł, Starosta - Zbigniew Banaśkiewicz, Naczelnik - Adam Jaskóła, Burmistrz - Stanisław Marek Krak a także absolwenci - Józef Czernikiewicz i Anna Śpiewak oraz Krystyna Orwat-Góźdz.

Zostały również odczytane życzenia od posła Józefa Szczepańczyka, który ze względów służbowych nie uczestniczył w Zjeździe.



Uczestnicy zjazdu tuż przed występami.

W części artystycznej przygotowanej pod kierownictwem dr Krystyny Kiernożyckiej, mgr Elżbiety Kamińskiej i mgr Roberta Kozieła wystąpili uczniowie Liceum i nauczyciele oraz absolwenci.



Wspólny występ nauczycieli - absolwentów i uczniów.

Po wspólnym obiedzie w godzinach popołudniowych odbyły się, spotkania w grupach - rocznikami i typami szkół, a także zwiedzanie wystaw obrazujących:

- historię i dorobek szkoły,
- osiągnięcia sportowe,
- rezultaty współpracy liceum w ramach programu Socrates Comenius Akcja 1 ze szkołami w Anglii, Francji i Hiszpanii.

Wystawy przygotowali: Robert Telka (a), Anna Sitek (b), Krystyna Rachtan (c).

Wieczorem po wspólnej kolacji rozpoczął się bal koleżeński trwający do białego rana. Przygrywał doskonały zespół muzyczny z Kielc pod kierownictwem Mirka Harabina - też absolwenta liceum.

Uczestnicy Zjazdu przy rejestracji w biurze zjazdowym otrzymywali: identyfikator, specjalny nr miesięcznika „Echa Łysogór”, karty pocztowe związane z zabytkami Bodzenty, deklaracje o przystąpieniu do Stowarzyszenia Absolwentów, informacje i ankiety do wypełnienia w związku ze zbieraniem materiału o losach absolwentów.

Na stoisku obok do nabycia były następujące opracowania: „Kronika Jubileuszowa 80-lecia” w opracowaniu S. Rachtana, „Moje młode lata” A. Wacińskiego, „Legends Świętokrzyskie”



Biuro zjazdowe miało pełne ręce roboty.

L. Firkowskiej, „Przewodnik historyczny - Bodzentyń i okolice” P. Opozdy.

W drugim dniu Zjazdu odbyła się dalsza dyskusja, którą zagał Stefan Rachtan na temat przebiegu przygotowań do Zjazdu. W dyskusji głos zabierali: mgr inż. Edward Jędrzejczyk poruszając problem udokumentowania i opracowania tajnego nauczania na terenie gminy Bodzentyń, historię szkoły leśnej w Siekiernie i upamiętnienia faktu odzyskania przez Bodzentyń praw miejskich. Aurelia Piasecka - Osobińska podkreślała potrzebę istnienia lobby bodzentyńskiego w Kielcach. Karol Piwko - podkreślił potrzebę ukazywania dokonań liceum w środkach medialnych. Prof. Zygmunt Dąbek - z RPA, absolwent z 1961r. pochodzący z Mirocic mówił o swoich związkach z liceum i potrzebie tworzenia wizji szkoły przyszłościowej w jednoczącej się Europie. Prof. Z. Dąbek na ręce dyrektora Michała Rachtana przekazał 1000zł, jako stypendium dla uczennicy z Mirocic, która w ubiegłym roku tragicznie straciła matkę i kontynuuje naukę w bardzo trudnych warunkach, dojeżdżając codziennie do liceum w Bodzentyń i sprawując opiekę nad młodszym rodzeństwem.

Obiadami Zjazdu przez cały czas jego trwania kierowali: mgr Zdzisław Łapka - absolwent PLP z 1956 r. obecnie przewodniczący Rady Miasta i Gminy Bodzentyń oraz mgr Dariusz Mijalski - absolwent Liceum Ogólnokształcącego z 1975r. obecnie lekarz weterynarii.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego Zjazdu i własnym mgr Stefan Rachtan podziękował wszystkim uczestnikom Zjazdu za aktywny udział i wspaniałą atmosferę, jaką wytworzyli. Szczególnie gorąco podziękował księżom - ks. prałatowi Juliuszowi Łapińskiemu, ks. Rektorowi Marianowi Henrykowi Biskupowi, ks. dr Leszkowi Sikorskiemu i ks. Wojciechowi Szczęsnemu.

Serdecznie podziękował dyrektorowi liceum Michałowi Rachtanowi, gronu pedagogicznemu i pracownikom administracyjno-obsługowym, a także młodzieży za przygotowanie szkoły i internatu na przyjęcie gości zjazdowych, za przygotowanie pięknej części artystycznej, za pomoc w obsłudze uczestników Zjazdu w czasie posiłków, za pomoc w pracy biura zjazdowego i sprzedaży wydawnictw. Słowa podziękowania skierował



pod adresem dyrekcji gimnazjum i szkoły podstawowej za duże zaangażowanie w przygotowanie i przeprowadzenie Zjazdu.

Przewodniczący podziękował wszystkim członkom Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu, a szczególnie przewodniczącym sekcji - Marzenie Młodzikowskiej, Józefowi Kiernożyciemu, Józefowi Pałysiewiczowi, a także Elżbiecie Kamińskiej, Małgorzacie Lesisz, Janinie Kopeć i Zdzisławowi Harabinowi. Za rozwiązywanie problemów zakwaterowania podziękował swojemu zastępcy - Józefowi Lesiszowi. Za pracochłonne, skrupulatnie wykonywane prace związane z prowadzeniem korespondencji i finansów Zjazdu podziękował - Teresie Wojteczek sekretarce szkolnej, zaś Krystynie Rachtan (seniorce) za prowadzenie „Kroniki Zjazdowej”. Podziękowania zostały skierowane pod adresem Zdzisława Łapki i Darosława Mijalskiego za bardzo sprawne prowadzenie Zjazdu.



*Zjazd zakończono odśpiewaniem we wspólnym kręgu kilku pieśni i słowami: „do spotkania za 5 lat”.*

IV Zjazd w drugim dniu obrad przyjął następujące wnioski:

1. Uczestnicy IV Zjazdu Absolwentów i Wychowanków Szkoły Średniej w Bodzentynie składają wyrazy szacunku i hołdu wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły średniej w Bodzentynie, którzy przyczynili się, do jej powstania i rozwoju przez 85 lat istnienia szkoły, a obecnie pracują nad jej unowocześnieniem i przystosowaniem do warunków istniejących w jednoczącej się Europie.

2. IV Zjazd Absolwentów za najważniejszą, sprawę uznał walkę o utrzymanie pełnej szkoły średniej w Bodzentynie. Potwierdzono, że potrzebne jest pełne zrozumienie i zdecydowane poparcie moralne i finansowe władz samorządowych i oświatowych gminy, powiatu i województwa oraz wszystkich absolwentów i nauczycieli liceum w dążeniu do utrzymania w Bodzentynie pełnej szkoły średniej oraz rozbudowy i unowocześnienia jej bazy dydaktyczno-wychowawczej. Dyrekcja oraz Grono Pedagogiczne liceum winno ten problem uznać w swej pracy za najważniejszy w nadchodzących latach.

3. Uczestnicy Zjazdu dostrzegają potrzebę podtrzymywania więzi duchowej i koleżeńkiej między absolwentami, wychowankami i wychowawcami oraz współdziałania z Dyrekcją i Radą Pedagogiczną Liceum Ogólnokształcącego im. J. Szermentowskiego poprzez działalność Stowarzyszenia Absolwentów oraz organizację zjazdów poszczególnych roczników lub

ogólnoszkolnych, które winny odbywać się w zależności od możliwości i potrzeb szkoły, ale nie rzadziej niż co 5-10 lat.

4. Stowarzyszenie Absolwentów wspólnie z Dyrekcją Liceum winno godnie uczcić w roku 2006 - 50-tą rocznicę powstania Liceum Ogólnokształcącego.

5. Zjazd zwraca się z prośbą do władz samorządowych miasta i gminy Bodzentyn oraz powiatowych, aby wspólnie znalazły możliwość dokończenia budowy internatu i przeznaczenia go na schronisko szkolne, co korzystnie wpłynęłoby na poprawę bazy turystycznej w regionie Gór Świętokrzyskich i stworzyłoby nowe miejsca pracy.

6. Zjazd zobowiązuje Dyrekcję Liceum i Stowarzyszenie Absolwentów do nawiązania kontaktu z Akademią Świętokrzyską i innymi uczelniami celem opracowania naukowego tajnego nauczania na terenie gminy Bodzentyn.

7. Zjazd uznaje za celowe dalsze gromadzenie materiałów dotyczących historii szkoły i losów absolwentów oraz drugiego wydania „Kroniki szkoły” - poprawionego i uzupełnionego. Przy opracowywaniu historii szkoły uwzględnić dzieje szkoły leśnej w Siekiernie.

8. Wystąpić do władz samorządowych Bodzentyna o ufundowanie tablicy upamiętniającej przywrócenie praw miejskich Bodzentynowi.

9. Ufundować tablicę poświęconą dyrektorowi Antoniemu Wacińskiemu.

10. Kontynuować przydzielanie stypendium dla najlepszych uczniów ufundowane przez Stowarzyszenie Absolwentów.

Przebieg i obrady Zjazdu zostały udokumentowane przez zabezpieczenie tekstów wystąpień, nagranych 2-godzinnych kaset, album ze zdjęciami oraz kronikę zjazdową. Wszystkie dokumenty są zdeponowane w archiwum liceum.

## V Zjazd

W dniu 20 czerwca 2009 roku odbył się V Zjazd Absolwentów i Wychowanków Szkoły Średniej w Bodzentynie. Został zorganizowany z okazji jubileuszu 90-lecia szkoły średniej w Bodzentynie i 175 rocznicy urodzin patrona Józefa Szermentowskiego.

W Zjeździe wzięło udział ponad 150 uczestników – absolwentów i wychowanków tajnego nauczania, gimnazjum, liceum pedagogicznego i ogólnokształcącego, ich nauczycieli i zaproszonych gości. Najliczniejszą grupę stanowili absolwenci liceum ogólnokształcącego z lat 1960 – 1980 oraz absolwenci liceum pedagogicznego.

Tajne nauczanie i klasy gimnazjalne reprezentowali m.in.: mgr Lech Gwardyś z Warszawy i mgr Czesław Łukowski z Wrześni. W grupie absolwentów liceum pedagogicznego seniorami byli: ks. kanonik Jan Mikos z Nowego Koszyna, Zygmunt Sitek, emerytowany nauczyciel wychowania fizycznego z Liceum Ogólnokształcącego w Bodzentynie oraz Władysław Popaś, emerytowany dyrektor szkoły Podstawowej w Starej Słupi. Wśród licznej grupy absolwentów liceum ogólnokształcącego spotkać można było pracowników wyższych uczelni: prof. Zygmunta Dąbka z Warszawy, ks. Prof. Władysława Sowę z Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach, dr Helenę

Piterę z AGH w Krakowie, dr hab. inż. Andrzeja Firkowskiego z Politechniki Radomskiej, ks. dr Pawła Sobierajskiego z Sosnowca, dyrektorów i nauczycieli różnych typów szkół, lekarzy, inżynierów i dyrektorów różnych zakładów pracy, liczne grono księży, pracowników samorządowych, ludzi różnych zawodów.

Wśród zaproszonych gości byli: Przewodniczący Rady Powiat - Tomasz Lato i Wiceprzewodniczący - Józef Szczepańczyk, Naczelnik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego Adam Jaskóła, Poseł na Sejm - Henryk Mielcarz, Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn Stanisław Marek Krak, Proboszcz Parafii Bodzentyn - dr Leszek Sikorski.

Licznie przybyli nauczyciele dawniej i obecnie pracujący w tej szkole. Wśród nich była gorąco witana mgr Janina Braksator – wieloletnia nauczycielka języka polskiego liceum, a później długoletnia dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego w Chęcinach.



*Mszę św. poprowadził ks. dr Władysław Sowa*



*Wspaniałą homilię wygłosił ks. dr Paweł Sobierajski*

Zjazd przebiegał zgodnie z przyjętym programem. O godzinie 10.00 w sali gimnastycznej odprawiona została msza święta, w której głównym celebrantem był ks. rektor Władysław Sowa, absolwent liceum ogólnokształcącego, a homilię wygłosił ks. dr Paweł Sobierajski, wykładowca Wyższego Seminarium Du-

chownego w Sosnowcu, również absolwent liceum. W koncelebrze wystąpiło pięciu księży. Przed mszą i w czasie mszy wystąpiła 40-osobowa młodzieżowa orkiestra dęta OSP pod batutą Kazimierza Podrazy. Pieniądze z tacy zebranej podczas mszy zostały przeznaczone na stypendium dla uczniów osiągających dobre wyniki w nauce, mimo, że pozostają w trudnej sytuacji materialnej.

W części oficjalnej został odśpiewany hymn państwowy, wprowadzono sztandar szkoły, uczczono minutą ciszy zmarłych nauczycieli, pracowników i uczniów, a delegacje uczestników złożyły wiązanki kwiatów pod tablicą ku czci nauczycieli tajnego nauczyciela, na cmentarzu parafialnym na grobie pierwszego powojennego dyrektora Antoniego Wacińskiego i w kąci patrona szkoły. Prowadzący obrady mgr Józef Lesisz i mgr Zdzisław Łapka powitali zebranych absolwentów i zaproszonych gości.



*Występ młodzieży zatytułowany „Mijają lata, zostają nie tylko wspomnienia”.*

Następnie wystąpiła młodzież liceum z programem artystycznym „Mijają lata, zostają nie tylko wspomnienia...” przygotowanym pod kierunkiem Krystyny Rachtan i Elżbiety Kamińskiej – scenariusz, prezentacja multimedialna została przygotowana przez wykonawców. Joanna Szyda i Magdalena Krawczyk z grupą młodzieży przygotowały dekoracje, a Robert Kozieł oprawę muzyczną i wokalną. W programie za pomocą słowa, muzyki i zdjęć przypomniano historię i osiągnięcia szkół średnich w Bodzentynie, sylwetki dyrektorów i nauczycieli oraz absolwentów. Wzięli w nim udział zarówno uczniowie, jak i absolwenci liceum. Dużym walorem programu były wspomnienia i wiersze absolwentów szkół średnich, m.in.: Teresy Karwat Bryły, Krystyny Tatarek Czaja, Teodory Cygankiewicz Cedro, Stefana Cieszkowskiego, Janiny Hoffmanowej, dr Alicji Krawczyk, dr Haliny Koperskiej, prof. Jana Orłowskiego wspaniale wygłoszone i recytowane przez młodzież. Program ubarwiała melodyjne piosenki i liczne zdjęcia dokumentujące wydarzenia i działania podejmowane na przestrzeni istnienia szkół średnich. Wszystko to przyczyniło się do stworzenia bardzo dobrej atmosfery sprzyjającej wzruszeniom, wspomnieniom i wspólnej zabawie.

Po programie posiadającym wielkie walory dydaktyczno-wychowawcze i patriotyczne bezbłędnie wykonanym i przyję-



*Wspólna zabawa w trakcie występu młodzieży*

tym z wielkim aplauzem przez zebranych, przemawiali: Janusz Szczygielski – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie, Darosław Mijalski – przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów, Stefan Rachtan – członek Komitetu Organizacyjnego, prezes Towarzystwa Przyjaciół Bodzentyna. Życzenia uczestnikom Zjazdu złożyli: Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady Powiatu: Tomasz Lato i Józef Szczepańczyk, Poseł na Sejm Henryk Mielcarz, Burmistrz Stanisław Marek Krak. Zostały również odczytane życzenia od Tadeusza Żaczka ze Stanów Zjednoczonych.

Na zakończenie tej części z niezwyklej koncertem pieśni neapolitańskich wystąpił absolwent bodzentyńskiego liceum ks. dr Paweł Sobierajski, który obok zdobytego doktoratu na KUL-u, ukończył także wokalistykę na Akademii Muzycznej w Katowicach w klasie śpiewu solowego i jest też doktorem sztuk muzycznych.



*Zebrani z zainteresowaniem słuchali występu młodzieży*



*Po występach w oczekiwaniu na wspólny obiad*

Po wspólnym obiedzie na terenie miejscowego gimnazjum w godzinach popołudniowych odbyły się spotkania w grupach - rocznikami i typami szkół, a także zwiedzanie wystaw obrazujących: historię i dorobek szkoły, osiągnięcia sportowe oraz rezultaty siedmioletniej współpracy liceum w ramach programu Sokrates Comenius. W godzinach przedwieczornych mimo nie najlepszej pogody odbyło się ognisko, a wieczorem bal koleżeński trwający do białego rana w sali gimnastycznej liceum.

Uczestnicy Zjazdu przy rejestracji w biurze zjazdowym otrzymali, m.in. książkę „Dziewięćdziesiąt lat szkoły średniej w Bodzentynie” opracowanej pod redakcją Stefana Rachtana, specjalny numer miesięcznika „Echa Łysogór” i inne materiały.

W czasie Zjazdu prof. Zygmunt Dąbek z Warszawy przekazał 1000 zł na ręce dyrektora liceum z prośbą, aby we wrześniu czworo uczniów otrzymało po 250 zł w formie jednorazowego stypendium.

Obiadami Zjazdu przez cały czas jego trwania kierowali – Józef Lesisz, absolwent PLP z 1960 roku, emerytowany dyrektor liceum oraz Zdzisław Łapka, absolwent PLP z 1956 roku, emerytowany długoletni nauczyciel liceum. W imieniu własnym i Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, Darosław Mijalski podziękował wszystkim uczestnikom Zjazdu za aktywny udział i wspaniałą atmosferę, jaką wytworzyli. Serdeczne słowa podziękowania skierował do zaproszonych gości, dyrekcji i grona pedagogicznego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie za przygotowanie pięknej części artystycznej. Serdecznie podziękował dyrekcji i pracownikom gimnazjum za organizację wyżywienia zjazdowców.

Uczestnicy wyrazili wolę, aby obok spotkań rocznikowych, kontynuować ogólne spotkania zjazdowe co pięć lat.

Materiał przygotował Michał Rachtan na podstawie kroniki szkoły „1918-2008 Dziewięćdziesiąt lat szkoły średniej w Bodzentynie” oraz dokumentacji Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Średnich w Bodzentynie, zdjęcia: Marek Tomczyński, Michał Rachtan

**Echa Łysogórskie** - biuletyn informacyjny, **Wydawca:** Urząd Miasta i Gminy Bodzentyn

**Redaktor naczelny:** P. Wikło, **Redakcja:** J. Gawlik, S. Rachtan, J. M. Kozera

**Druk, skład i łamanie:** Drukarnia i Wydawnictwo Dorand T.S. Cisek, Starachowice, ul. Piłsudskiego 101, tel. 41 274 14 40

**Adres redakcji:** Urząd Miasta i Gminy Bodzentyn, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn, „Echa Łysogórskie”

**Nakład:** 1200 egz.

*Redakcja zastrzega sobie prawo korekty i skracania materiałów. Materiały anonimowe nie będą brane pod uwagę.*

## Bodzentyn

Kiedy myślę: Bodzentyn  
To zaraz widzę górę.  
Nad nią chmura  
Z Łysicy o zmierzchu  
Przygnana.  
Na górze – zapach miasta  
Dachy z chleba lepione  
Kominy z kielbasy  
I kot stary na progu  
Wciąż na pieszczoty łasy.

Wiatrem historii przygięty  
Cicho drzemie Bodzentyn  
Obcy – Nasi  
Św. Florian przez wieki  
Ognie niechęci gasi  
Kościół. W snach – synagoga  
Do Boga – jedna droga.  
Nasz Chrystus to ich Żyd?  
„Swoi Go nie przyjęli...”  
Słychać każdej niedzieli  
Bo wypełniło się Słowo  
Musimy serc rozmowę zaczynać dzień.

Turkot wozów drewnianych  
Jabłka zielone przy rowach  
Pod ziemią wstęga lochów  
Czeluść tajemną chowa  
Dwa rynki z ryjkiem ulicy  
Fasady kamieniczek  
(Furtka czasem zakwicz).

Cień zamku – lekcja marności  
Gości niespieszne kroki  
Widok Zamkowej Góry  
Po sieradowsku uroczy  
Wytężam wzrok i widzę  
Błękitno zielone oczy  
Mojej kochanej Mamy.



Brnę wspomnieniem – z ciast słodkiego zrobione  
Jak przed kościołem kogutki  
Bodzentyn to narodziny  
Czasem trumienne smutki  
I dwa odległe cmentarze  
Plamy krwi łuna zdarzeń.  
Koni strwożonych rzenie  
Bodzentyn – wielkie chcenie  
Narodzin ponownych mocy.

Bodzanta tu po nocy  
W karocy objeżdża włości  
Zda się że rozeźlonym rankiem  
Kracze „pacierze” że trzeba by z kopyta  
Że trzeba bardziej szczerze że trzeba ruszyć głową  
Całą a nie połową zamiast przy biurkach kimać  
Wreszcie - Byka  
Postępu co prychna wciąż i fika – zwabić do Bodzentyna  
Zwabić i nie zarzynać!

Już w oczach wyobraźni  
Mieszczanie gdzieś w ogrodzie czytają „Bodzentyńską”  
Bo ta gazeta w modzie.  
Tu – zachwyciło wnuka cóż mądre to pachole  
Długo uczone w szkołach nie chce po świecie gnać  
Tu chce mieć wszystko:  
Małe lotnisko basen lat dawnych czuły skansen  
Wyciąg narciarski muzeum na zamku świąt Triduum  
Gdy wielki tłum pątników szturmuje miasta wzgórze.

A z boku gdzieś przy murze Brać Miła – wielcy malarze  
W beretach jak kałamarze farby podkręcali  
Pan Szermentowski wzdycha; jeśli tak dalej pójdzie  
To się Bodzentyn znajdzie prawie na Montparnassie  
Zadziwi szkołą artystów – kiedyś to miasto szare  
A teraz – w jakiej krasie!  
Wizja znów mnie ogarnia: a gdzie stara gręplarnia?  
Gdzie miękkie farbują wełny gdzie sklep lnów cienkich pełny?  
I miecze z gęsiich piór?

Widzę uroczę miasteczko  
Spacerkiem – tu niedaleko – chodzą zdziwione tłumy  
w oknach cudne warsztaty  
Zobaczysz tam rękodzieło a nie z bazaru szmaty  
Zobaczysz szycie na miarę brak sklepów z ciuchem starym  
Dobłą – miejscową rzeźbę miodu kupisz najlepsze  
Zero ciężkiego przemysłu  
Za darmo zdrowe powietrze  
Kwiaty, ach kwiatów morze

Płonących niczym zorze na każdym wolnym skrawku  
balkonie i przymurku  
W pierwszy z brzegu podwórku otwartym szczydrze  
Stolik dzban z wodą ławka  
Kram z cudem albo zabawka drewniana, strugana zimą,  
Zanim szare miną i wszyscy z wielkiej ślizgawki  
pobiegną witać wiosnę.  
Niech wam nie zrzędzie mina  
Sprawa jest oczywista: To  
Hejnał z Bodzentyna wiosnę w regionie zaczyna  
Krzepi ją winem i obwarzankiem  
Przystraja fioletem z jodełki wiankiem.  
Janina Jolanta Jurek, rodaczka z Bodzentyna